**W Polsce przybywa placówek edukacyjnych. Badania wskazują, że Polacy chcą nowszych sposobów nauczania**

**W Polsce system edukacji obejmuje łącznie 6,3 mln dzieci, młodzieży i dorosłych, a przedszkoli, szkół i uczelni jest obecnie zarejestrowanych już ponad 48 tys. W ciągu dekady liczba ta zwiększyła się o 17,5 proc. Przybywa głównie szkół policealnych i przedszkoli. Zdecydowana większość z nich znajduje się w dobrej kondycji finansowej. W przeciwieństwie do wielu innych branża edukacyjna nie odczuła boleśnie minionego roku w kontekście utraty dochodów czy zamykania placówek, musiała jednak całkowicie zrewolucjonizować swoje działanie. W pierwszym półroczu 2021 r. na polskiej platformie webinarowej ClickMeeting szkoły i uczelnie organizowały średnio 35 tys. zajęć miesięcznie.**

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w roku szkolnym 2019/2020 w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych w Polsce uczyło się 4,9 mln dzieci, młodzieży i dorosłych, czyli blisko 13 proc. ludności całego kraju. Wychowaniem przedszkolnym było objętych 1,4 mln dzieci. Jak wynika z danych dostarczonych przez największą na świecie wywiadownię gospodarczą Dun&Brandstreet na koniec maja 2021 r., w KRS zarejestrowanych było w sumie 48,3 tys. przedszkoli, szkół podstawowych, gimnazjów, liceów, techników, szkół zawodowych i policealnych oraz szkół wyższych. Liczba ta obejmuje zarówno placówki prywatne, jak i te podległe jednostkom samorządów terytorialnych.

**Przybywa głównie szkół policealnych i przedszkoli**

W ciągu ostatniej dekady **liczba zarejestrowanych w Polsce placówek edukacyjnych zwiększyła się o 17,5 proc.** Najwięcej przybyło szkół policealnych - aż o 152 proc. - i przedszkoli - o 129 proc. O 25 proc. wzrosła liczba zarejestrowanych w KRS liceów ogólnokształcących, a o 15 proc. szkół podstawowych. Zasadniczych szkół zawodowych przybyło niecałe 0,5 proc. W niektórych kategoriach z kolei nastąpił spadek. Największy dotyczy oczywiście liczby gimnazjów, które od 2017 r. były wygaszane i w 2019 r. zostały zlikwidowane. Obecnie zarejestrowanych jest ich tylko 87. Ubyło jednak również liceów profilowanych, i to aż o 78 proc., a także techników - o 27 proc. O 2,5 proc. zmniejszyła się liczba uczelni. Na podstawie dostępnych w rejestrach danych Dun&Brandstreet dokonała oceny kondycji finansowej branży, która ogólnie jest dobra. Tylko sytuacja szkół policealnych nie wygląda najlepiej - aż 80 proc. podmiotów znajduje się słabej lub nawet złej kondycji finansowej.

**Rośnie poparcie dla hybrydowego trybu nauki**

*Doświadczenie pandemii spowodowało, że szkoły i uczelnie wyższe musiały całkowicie zrewolucjonizować swoją organizację i podejście do nauki. Tryb, w jakim to się wydarzyło spowodował, że nie był to proces optymalny i towarzyszyło mu wiele wyzwań i trudności. Obecnie wiele placówek, zwłaszcza publicznych, wraca do tradycyjnego, całkowicie stacjonarnego trybu działania. Zauważalne jest jednak rosnące poparcie dla trybu hybrydowego, łączącego naukę stacjonarną i przez Internet -* **mówi Dominika Paciorkowska, Dyrektor Zarządzająca ClickMeeting**, polskiej firmy dostarczającej platformę do webinarów i spotkań online *- Według naszego raportu „Jak oceniamy naukę zdalną po roku pandemii?” 38 proc. ankietowanych uważa, że nauka w formie hybrydowej w ich przypadku sprawdziła się najlepiej.*

**35 tys. zajęć edukacyjnych miesięcznie za pośrednictwem polskiego ClickMeeting**

Z platformy ClickMeeting korzysta wiele szkół i uczelni jak na przykład Warszawski i Gdański Uniwersytet Medyczny, odbywając za jego pośrednictwem w 2021 r. średnio 35 tys. zajęć miesięcznie. Średnia długość spotkania edukacyjnego wynosi ok. 70 minut, co w stosunku do 2020 r. stanowi spadek - wtedy było to 128 minut. W spotkaniach uczestniczy średnio 11 osób.

*Dane cytowane w tekście pochodzą z badania Dun & Bradstreet. Analizie poddano dane z rejestru KRS. Na ocenę kondycji finansowej placówek edukacyjnych bezpośredni wpływ mają takie wskaźniki jak płynność, wysokość zadłużenia i rentowność. Dodatkowo wzięta została pod uwagę zdolność finansowa podmiotu, poziom zarejestrowanych, przeterminowanych płatności, zarejestrowane wnioski z sądów gospodarczych o upadłość lub postępowanie naprawcze, ogłoszenie upadłości, rozpoczęcie procesu likwidacji oraz negatywne sygnały prasowe. Ocena kondycji finansowej branży odbywała się na podstawie danych finansowych nie starszych niż dwa lata. W przypadku spółek prawa handlowego za podstawę do oceny brano bilans i rachunek wyników. W przypadku podmiotów nieprowadzących pełnej księgowości oparto się na danych o przychodach, kosztach i wyniku finansowym podmiotu zadeklarowanych przez szefów biur.*